

Jerzy Nowacki

NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO
W WYBRANYCH OŚRODKACH W POLSCE
(NA PODSTAWIE PRZEPROWADZONEGO SONDAŻU)

Artykuł ten ma charakter relacji czy informacji o nauczaniu języka polskiego jako obcego w kilku wybranych ośrodkach w Polsce, choć nie jest pozbawiony warstwy merytorycznej, dotyczącej zarówno samego procesu dydaktycznego w tych ośrodkach, jak i pewnych elementów oceny warunków pracy nauczycieli i studentów. Został on opracowany na podstawie przeprowadzonego sondażu, dokonanego nie przez autora artykułu, lecz przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, które wykorzystało w tym celu kwestionariusze pytań opracowane przez Zespół Dydaktyczno-Naukowy ds. Nauczania Języka Polskiego Jako Obcego. Autorowi niniejszego artykułu przypadło jedynie w udziale dokonanie szczegółowej analizy uzyskanego tą drogą materiału badawczego oraz opracowanie, dla potrzeb Ministerstwa Edukacji Narodowej, dość obszernego raportu. Jednak dokładne zapoznanie się z odpowiedziami ankietowanych ośrodków na szereg pytań wytworzyło w świadomości autora pewien obraz, który najogólniej można nazwać obrazem stanu nauczania języka polskiego jako obcego w naszym kraju.

Moim zamiarem jest przedstawienie tego obrazu, chociaż zdaję sobie sprawę z faktu, że nie będzie to łatwe, ponieważ zamierzam zaniechać prezentowania liczb, zestawień, procentów, które zawarłem we wspomnianym raporcie, na korzyść ogólniejszej refleksji nad formami, metodami i środkami nauczania języka polskiego cudzoziemców. Do napisania tego artykułu skłoniło mnie nie tylko pragnienie podzielenia się informacjami, jakie uzyskałem w toku analizy materiałów z przeprowadzonego sondażu, lecz także, a może przede wszystkim, potrzeba zwrócenia uwagi specjalistów na te problemy nauczania języka polskiego jako obcego, które wpływają bądź to korzystnie na uzyskiwane efekty, bądź utrudniają opanowanie przez cudzoziemców mowy polskiej.

FORMY I TREŚCI KSZTAŁCENIA JĘZYKOWEGO CUDZOZIEMCÓW

Według mojej orientacji nauczanie języka polskiego jako obcego odbywa się w naszym kraju w ponad 30 ośrodkach akademickich. Liczba ta nie oddaje jednak w pełni istoty rzeczy, ponieważ w niektórych uczelniach prowadzone są niezależne od siebie, lub zależne w niewielkim stopniu, studia, kursy, lektoraty czy tzw. szkoły. I tak na przykład w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu prowadzony jest kurs języka polskiego dla cudzoziemców, kurs przygotowawczy do studiów doktoranckich (także języka polskiego dla cudzoziemców), lektorat języka polskiego jako obcego na Wydziale Filologii Germańskiej i także lektorat na Wydziale Filologii Angielskiej. A więc w jednej uczelni prowadzone są cztery różne formy organizacyjne nauczania języka polskiego jako obcego. Podobna różnorodność form organizacyjnych występuje w Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Jagiellońskim, Politechnice Świętokrzyskiej. Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi jest częścią Uniwersytetu Łódzkiego, ale na tymże Uniwersytecie prowadzony jest lektorat języka polskiego jako obcego, pracujący zresztą, jak to wynika z danych zawartych w ankiecie, w bardzo trudnych warunkach.

Zróżnicowanie form organizacyjnych nauczania języka polskiego jako obcego jest niewątpliwie zjawiskiem korzystnym i z pewnością odpowiada aktualnym potrzebom miejscowych ośrodków akademickich. To, że utrudnia statystykę i zmusza do pluralizmu programowego, nie wydaje się w tym przypadku istotne. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że zróżnicowanie form organizacyjnych nauczania języka polskiego jako obcego, to także duża różnorodność planów nauczania, podziału studentów na grupy, długości okresów, w jakich cudzoziemcy uczą się języka polskiego (średnio od dwu semestrów do pięciu lat), częstotliwości zajęć itd. Dlatego też trudno byłoby porównywać z sobą poszczególne formy, na przykład pod względem efektów kształcenia językowego czy konstrukcji programów nauczania.

Programy nauczania są najczęściej opracowywane przez nauczycieli realizujących poszczególne formy organizacyjne, i to zarówno w zakresie doboru, jak i układu treści. Interesujące jest, że zdecydowana większość nauczycieli języka polskiego jako obcego opowiada się właśnie za takim, własnym programem, a tylko nieliczni nauczyciele chcą unifikacji programu i to najczęściej nie w całości, lecz w tzw. części ogólnej. Jest to zrozumiałe, ponieważ w wielu formach występuje potrzeba uwzględnienia w programie nauczania języka specjalistycznego, odpowiadającego kierunkom studiów cudzoziemców.

Zapoznanie się z kilkoma programami nauczania języka polskiego jako obcego skłania jednak do kilku refleksji. Oceniając je jako pedagog pragnę przede wszystkim stwierdzić, że programy pozostawiają dużą swobodę realiza-

cyjną, tak w doborze tematyki, jak i w preferencji zagadnień językowych, co niewątpliwie należy zapisać na plus autorom tych programów. W niektórych programach nauczania w ogóle nie podaje się – nawet ramowo – tematyki mówienia, pisania, różnego rodzaju ćwiczeń językowych itp. Można przyjąć, że służą temu podręczniki, ale być może wskazana byłaby pewna synchronizacja treści programowych z podręcznikiem, na przykład na wypadek, gdyby realizatorem programu był początkujący nauczyciel języka polskiego, wymagający pewnych konkretnych wskazówek. Niekiedy zaleca się w programie nauczania wprowadzanie – obok problematyki językowej – zagadnień z historii i kultury polskiej. Jest to w pełni słuszne, jednak i w tym przypadku, jak sądzę, zaproponowanie jakichś zakresów tematycznych byłoby uzasadnione.

Treści językowe w udostępnionych mi programach nauczania opracowane zostały starannie, z pełną zgodnością chronologiczną oraz uwzględnieniem czterech sprawności językowych.

JĘZYK POLSKI JAKO PRZEDMIOT NAUCZANIA I UCZENIA SIĘ

Nauczanie języka polskiego jako obcego zajmuje w polskim systemie kształcenia wyższego miejsce szczególne. Wynika to zarówno z celów kształcenia językowego cudzoziemców, jak i dużej dowolności doboru treści, a także zróżnicowania form organizacyjnych w poszczególnych ośrodkach na obszarze kraju.

Pytani o cele, jakie realizują w procesie dydaktycznym, nauczyciele języka polskiego jako obcego najczęściej odpowiadali, że zmierzają do opanowania przez cudzoziemców sprawności językowej, rozwijania umiejętności posługiwania się tym językiem w mowie i w piśmie, pogłębiania kompetencji językowej. Obok tych celów, które określić można jako doraźne lub bieżące, dostrzega się cele bardziej odległe, takie jak: przygotowanie cudzoziemców do przyszłych studiów wyższych w Polsce, umożliwienie im odbycia w naszym kraju studiów doktoranckich czy stażu zawodowego. Niektórzy nauczyciele dostrzegają także potrzebę umożliwienia cudzoziemcom poznania polskiej kultury.

Tak rozległe cele stawiane przed tym przedmiotem nauczania mogą być oczywiście realizowane w odpowiednich warunkach. Trzeba jednak otwarcie powiedzieć, że te warunki są nader skromne. Na 31 ośrodków akademickich, w których odbywa się nauczanie języka polskiego jako obcego, tylko 20 posiada własne pomieszczenia do zajęć dydaktycznych. W 11 pozostałych ośrodkach zajęcia te odbywają się w pomieszczeniach ogólnouczeniowych, a więc można sądzić nieprzystosowanych do realizacji tych celów, w salach chwilowo wypożyczonych z innych wydziałów czy – jak w przypadku Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi – częściowo w przystosowanych pokojach domu studenta.

W okresie prowadzenia badań sondażowych, a więc na początku roku akademickiego 1988/1989, w 16 ośrodkach prowadzących nauczanie języka polskiego jako obcego znajdowały się laboratoria językowe. Niezależnie od tego, w jakim stopniu są one wykorzystywane w procesie dydaktycznym oraz jakimi materiałami dysponują korzystający z nich nauczyciele i studenci, można przyjąć, iż liczba laboratoriów językowych jest stosunkowo wysoka. Należałoby tylko poddać głębszej analizie i ocenie stosowane w tych laboratoriach metody pracy z cudzoziemcami, ponieważ, jak wiadomo, efektywność nauczania i uczenia się języka obcego nie jest, niestety, wprost proporcjonalna do nasycenia tego procesu techniką i elektroniką.

Truizmem jest stwierdzenie, że realizacja celów nauczania języka polskiego cudzoziemców zależy przede wszystkim od kadry nauczającej. Brak mi jakichkolwiek podstaw do oceny tej kadry, zwłaszcza pod względem wiedzy i umiejętności merytorycznych (rzeczowych) i dlatego nie będę się na ten temat wypowiadał. Jednak z całą pewnością dobry nauczyciel, wyposażony w odpowiednie środki dydaktyczne i umiejący się nimi posługiwać, może uzyskiwać znacznie wyższe rezultaty swej pracy niż nauczyciel posługujący się wyłącznie tablicą i kredą.

Nie wnikając w tym miejscu głębiej w wyposażenie badanych ośrodków w urządzenia techniczne służące nauczaniu języka polskiego jako obcego podam jedynie, że w 23 uczelniach, które na ten temat wypowiedziały się w ankiecie, znajduje się 16 magnetofonów, 11 rzutników, 7 projektorów filmowych, 6 projektoskopów i tyleż magnetowidów oraz 13 kserografów. Inne środki dydaktyczne, takie jak np.: kamery telewizyjne video czy czytniki mikrofilmów znajdują się w ilościach śladowych.

Charakterystyczne jest, że żaden spośród badanych ośrodków nie ocenił swych warunków nauczania języka polskiego cudzoziemców jako bardzo dobre. W 19 przypadkach ocenia się je jako dobre, w pozostałych jako „słabe” lub „dostateczne”. Podkreśla się też brak podręczników oraz środków finansowych na przykład na wycieczki kulturoznawcze i krajoznawcze.

Skromna baza materialna naszych ośrodków prowadzących nauczanie języka polskiego jako obcego wywiera niewątpliwy wpływ na stosowane przez nauczycieli metody pracy z cudzoziemcami.

Dominują metody słowne, podające, często gramatyczno-tłumaczeniowe preferujące pracę z tekstem. W wypełnionych przez badane ośrodki kwestionariuszach rzadko mówi się o metodach poszukujących, problemowych, bezpośrednich, sytuacyjnych, a więc w znacznie większym stopniu pobudzających studentów do aktywności intelektualnej, werbalnej czy emocjonalnej. Niekiedy mówi się o metodach audiowizualnych czy laboratoryjnych, których w istocie nie ma.

W nauczaniu i uczeniu się języka obcego można wprawdzie powiedzieć, że każdy sposób jest dobry, jeżeli prowadzi do określonego celu, to znaczy do

opanowania umiejętności posługiwania się tym językiem, jednak w metodyce nauczania odróżnia się metody od form czy środków dydaktycznych, zaliczając do nich tylko te sposoby, których skuteczność jest naukowo zbadana i uzasadniona. Oczywiście, pisząc o tym nie krytykuję nauczycieli języka polskiego pracujących z cudzoziemcami, ani też nie posądzam ich o niezajomość metodyki nauczania. Także w pedagogice występuje duży chaos terminologiczny, a ostatnio wprowadza się nawet takie pojęcia jak metoda-środek czy forma-metoda.

Można byłoby w tym miejscu zapytać o wyniki nauczania języka polskiego cudzoziemców, wychodząc z założenia, że przecież one są miarą takiej lub innej pracy dydaktycznej nauczyciela ze studentami. Jednak nie jest to takie proste. Przede wszystkim w toku badań sondażowych, na które się powołuję, nie prowadzono badania wyników nauczania, a więc stopnia opanowania przez cudzoziemców języka polskiego. Zapytano natomiast poszczególne ośrodki o to, w jaki sposób nauczyciele sprawdzają wiadomości i umiejętności językowe studentów oraz jakie są wyniki tego sprawdzania określone w przyjętej powszechnie skali ocen, a właściwie stopni wyrażonych cyfrowo: od 5 do 2.

Okazuje się, że sprawdza się umiejętności językowe cudzoziemców dość często i stosuje przy tym różnorodne techniki. Można sądzić, iż nauczyciele języka polskiego jako obcego chcą w ten sposób upewnić się o wartości swej pracy, a z całą pewnością chcą zorientować się w postępach studentów w celu zmobilizowania do większego wysiłku tych, którzy nie osiągnęli zadowalających wyników. Tak więc stosuje się różnego rodzaju kontrolne prace pisemne, dyktanda, testy wiadomości i umiejętności językowych, specjalnie przygotowane ćwiczenia gramatyczne, tzw. referaty na określony temat przygotowywane i wygłaszane przez cudzoziemców oraz stereotypowe egzaminy ustne. Można więc powiedzieć, że stosuje się kontrolę bieżącą lub doraźną oraz okresową i końcową.

Nie wnikając w tym miejscu w kryteria ocen ustalanych dla poszczególnych studentów w wyniku sprawdzianów, które z całą pewnością są różne, uzależnione od osobistych wymagań nauczyciela, można przyjąć, iż w badanych ośrodkach przeważają studenci uzyskujący dostateczne i dobre oceny stopnia opanowania języka polskiego. W wielu ośrodkach (około 50%) nie ma w ogóle studentów z ocenami niedostatecznymi z tego przedmiotu, a w pozostałych liczba takich studentów nie przekracza 10%. Liczba studentów uzyskujących oceny bardzo dobre waha się w granicach od 5 do 30%, w niektórych ośrodkach „piątkowych” cudzoziemców nie ma wcale. Znajdują się jednak i takie ośrodki, jak na przykład Szkoła Letnia Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, w których 90% cudzoziemców uzyskuje oceny bardzo dobre i 10% oceny dobre, lub kurs przygotowawczy do studiów doktorskich UAM w Poznaniu, na którym 100% cudzoziemców uzyskało w okresie badań oceny dobre.

Ze względu na zróżnicowanie, a nawet dowolność kryteriów ocen w poszczególnych ośrodkach nauczających języka polskiego cudzoziemców, a także ze względu na różny stopień zaawansowania studentów w zakresie znajomości języka polskiego w momencie rozpoczynania nauki w Polsce, nie należy przywiązywać zbyt wielkiej wagi do informacji w tej dziedzinie, wyniesionych z badań sondażowych. Można jedynie określić, że wyniki pracy nauczycieli języka polskiego jako obcego są zadowalające.

W zwięzłym artykule starałem się przedstawić ogólny obraz nauczania języka polskiego jako obcego w ośrodkach akademickich znajdujących się na obszarze naszego kraju. Posłużyłem się wynikami badań sondażowych przeprowadzonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Raport z tych badań jest dość obszerny (16 stron maszynopisu) i niewątpliwie zawiera wiele interesujących informacji. Z pewnością Ministerstwo Edukacji Narodowej wykorzysta zawarte w nim dane w toku swych działań na rzecz kształcenia językowego cudzoziemców.

W swoim artykule uwzględniłem sześć klasycznych składników dydaktyki w odniesieniu do nauczania języka polskiego jako obcego, a mianowicie: cele kształcenia, treści, formy, metody, środki i wyniki. Ograniczony zasięg i zakres badań sondażowych nie pozwolił mi szerzej ustosunkować się do samego procesu dydaktycznego w różnych formach nauczania języka polskiego jako obcego, ale do tego niezbędna jest obserwacja uczestnicząca zajęć z cudzoziemcami i to na różnym poziomie ich zaawansowania językowego, co nadaje badaniom zgoła odmienny charakter.